

Sygn. akt I DO 42/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący, sprawozdawca)

Protokolant: st. sekret. Renata Szczegot

w sprawie sędzi Sądu Okręgowego w K. B. M.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 12 października 2020 r.,

wniosków obrońców B. M. z dnia 12 października 2020 r. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Tomczyńskiego od rozpoznania sprawy o sygn. I DO 42/20

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

1. nie uwzględnić wniosków obrońców sędzi B. M. o wyłączenie SSN Adama Tomczyńskiego od orzekania w sprawie o sygn. akt I DO 42/20 z powodu okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w tej sprawie;

2. na podst. art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym przekazać niezwłocznie przedmiotowe wnioski Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, celem ewentualnego rozpoznania w zakresie, w jakim dotyczyć mogą niezależności i niezawisłości sędziowskiej Adama Tomczyńskiego.

UZASADNIENIE

W dniu 14 września 2020 roku do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych, sygn. PK XIV Ds (...), o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi Sądu

Okręgowego w K. B. M. . Zarządzeniem z dnia 14 września 2020 roku, wydanym na podst. m. in. § 83a Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 29 marca 2018 roku Regulamin Sądu Najwyższego, Przewodnicząca Wydziału Pierwszego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, działająca z upoważnienia Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej, do rozpoznania powyższego wniosku wyznaczyła SSN Adama Tomczyńskiego.

Na posiedzeniu w dniu 12 października 2020 roku stawilo się trzech jej obrońców - adwokat R. B. , SSO w K. M. C. oraz SSO w O. A. K. P.. W toku posiedzenia obrońcy złożyli wnioski o wyłączenie ze składu orzekającego SSN Adama Tomczyńskiego – M. C. i A. K. P. powyższe złożyli w formie ustnej do protokołu, zaś adwokat R. B. przedłożył wniosek pisemny. Obrońcy, którzy stawili się zgodnie z art. 96 § 2 k.p.k. na posiedzenie w przedmiocie rozpoznania ich wniosków, przedstawili w jego trakcie dodatkowe okoliczności uzasadniające wniosek.

Obrońca obwinionej A. K. P. podniosła, iż o braku bezstronności objętego wnioskiem sędziego świadczy niewyznaczenie składu sądu w drodze losowania, wskazując jednocześnie, że został on wyznaczony także bez zachowania reguł określonych w § 83a Regulaminu Sądu Najwyższego. Na posiedzeniu dodała, iż obawy strony postępowania immunitetowego, dotyczące możliwego braku bezstronności są wystarczająco uzasadnione. Zgodnie zaś z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wystarczające jest ich uprawdopodobnienie, nie muszą one zostać wykazane – i tak jest w tej sprawie. Sędzia Adam Tomczyński publicznie zmanifestował swoje poparcie dla jednej z partii politycznych po powołaniu go na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, a członkiem tego ugrupowania politycznego jest osoba Z. Z. , będącego stroną procesu cywilnego z sędzią B. M. . Z. Z. jako Prokurator Generalny jest też przełożonym prokuratora, który skierował wniosek o uchylenie immunitetu.

Obrońca M. C. podstaw do wyłączenia sędziego upatrywał pierwotnie w okoliczności, że SSN Adam Tomczyński nie zapoznawał się materiałami udostępnionymi w T. . Na posiedzeniu uzupełnił swoje stanowisko wskazując, iż z

zarządzenia SSN Adama Tomczyńskiego z dnia 7 października 2020 roku wynika, iż nie zamierza on orzekać w przedmiocie wniosku na podstawie innych dowodów, aniżeli zawartych w wyselekcjonowanej części akt. Być może więc nie zamierza wziąć pod uwagę materiału dowodowego świadczącego na korzyść sędzi B. M. . Rodzi to obawę, iż jest on uprzedzony do sprawy i już przed posiedzeniem wie, jakie podejmie rozstrzygnięcie. Dodał także, że w okresie przed powołaniem na stanowisko SSN, Adam Tomczyński publicznie komentował negatywnie zachowania sędziów, o których media podawały, że mogli dopuścić się przestępstw, z czego wynika, iż może być on uprzedzony do sędziów.

Z kolei w ocenie adwokata R. B. uzasadnione wątpliwości co do bezstronności SSN Adama Tomczyńskiego wzbudza opublikowanie przez niego w mediach społecznościowych () wpisu dotyczącego kampanii wyborczej w wyborach samorządowych w 2018 r., a nadto jego udział w wydaniu uchwały o zawieszeniu w czynnościach zawodowych innego sędziego, której to uchwały nie powinno się wydawać z uwagi na zachodzenie okoliczności wskazujących na konieczność pozostawienia zażalenia bez rozpoznania. W przekonaniu wnioskodawcy powyższe okoliczności w sposób jednoznaczny świadczą o publicznie prezentowanej identyfikacji objętego wnioskiem sędziego z rządząca opcją polityczną, co poddaje w wątpliwość jego bezstronność w sprawach dotyczących sędziów krytycznych wobec władzy. Fakt zaś wydania orzeczenia w sprawie, w której być go nie powinno może być efektem zwykłego ludzkiego błędu ze strony sędziego, ale może też stanowić potwierdzenie obaw co do braku bezstronności przy rozpoznawaniu poszczególnych spraw, w tym sędzi B. M..

Obecni na posiedzeniu prokurator (wnioskodawca w sprawie immunitetowej) i rzecznik dyscyplinarny wniesli o nieuwzględnienie złożonych wniosków z uwagi na ich bezpodstawność.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja wyłączenia sędziego z powodu uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w danej sprawie (*iudex inhabilis*) jest uregulowana w przepisie

art. 41 § 1 k.p.k., znajdującym zastosowanie w toku postępowania immunitetowego w ramach toczącego się postępowania karnego. Zgodnie z jego treścią sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Na wstępie podkreślić należy, iż wątpliwość co do bezstronności sędziego, która nakazuje jego wyłączenie od udziału w rozpoznaniu sprawy musi być „uzasadniona”. Jak wskazuje się w doktrynie, sformułowanie to oznacza poważną wątpliwość, która musi istnieć obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym przeświadczeniu, czy też przekonaniu strony składającej wniosek o wyłączenie. Chodzi zatem o wątpliwość, którą w oparciu o zaistniałą okoliczność mogłaby powziąć każda inna, rozsądnie oceniająca i nieuprzedzona osoba. Nie stanowi zatem przyczyny wyłączenia sędziego podejrzliwość strony, czy też utrata wiary w bezstronność sędziego, wynikająca z jej subiektywnego odczucia. Uwagi powyższe odnoszą się do takiego zachowania sędziego na sali rozpraw oraz poza nią, z którego mogłoby wynikać, że sędzia jest w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących (zob. Dariusz Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2020). Tożsame stanowisko wyrażone zostało również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie wskazano, iż „wątpliwość co do bezstronności sędziego (art. 41 § 1 k.p.k.) musi istnieć obiektywnie i poddawać się zewnętrznej weryfikacji oraz ocenie, a nie być tylko subiektywnym przekonaniem określonej osoby” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4).

Jest przy tym oczywiste, że w tym kontekście „prawo do rzetelnego procesu zajmuje tak istotne miejsce w społeczeństwie demokratycznym, że nie może istnieć żadne uzasadnienie dla interpretowania artykułu 6 ust. 1 w sposób ograniczony” (Perez przeciwko Francji, skarga nr 47287/99).

Analiza treści wniosków obrońców sędzi B. M. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Tomczyńskiego od rozpoznania niniejszej sprawy, przeprowadzona przez pryzmat argumentacji przedstawionej podczas posiedzenia w dniu 12 października 2020 r., w sprawie o sygn. akt I DO 42/20 prowadzi jednak do wniosku, iż nie zasługują one na uwzględnienie.

Wnioskodawcy nie zaprezentowali przekonujących i rzeczowych argumentów, które pozwoliłyby w sposób uprawniony przyjąć, że zachodzą okoliczności mogące wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego Adama Tomczyńskiego w danej sprawie. Co prawda Sąd Najwyższy orzekający w niniejszym składzie jednoznacznie negatywnie ocenia fakt zamieszczenia wpisu manifestującego poglądy wyborcze urzędującego sędziego (o ile w niniejszym przypadku istotnie autorem owych wpisów był sędzia, wobec którego sformułowano wnioski o wyłączenie), to jednak brak jest realnych podstaw pozwalających połączyć ów wpis z obawami co do jego bezstronności jako sędziego orzekającego w konkretnej sprawie sędzi B. M. **Nie sposób także budować – jak starali się to czynić obrońcy – rzekomej osi sporu pomiędzy sędziami krytycznymi wobec obecnej władzy, a sędzią wyznaczonym do rozpoznania sprawy. Istnienie takiej linii konfliktu zakładałoby bowiem związanie obu jego stron z określoną stroną polityki, co nie wydaje się być trafnym założeniem.**

Okolicznościami tego rodzaju nie są również te związane z procesem cywilnym toczącym się między sędzią B. M. a Ministrem Sprawiedliwości Prokuratorem Generalnym Z. Z. . O ile wątpliwości takie mogłyby potencjalnie zachodzić w odniesieniu do osoby Z. Z. , to nie sposób ich powziąć wobec sędziego SN Adama Tomczyńskiego. Podkreślić bowiem należy, iż wątpliwości te muszą być związane z realną, rozpoznawaną przez sędziego sprawą. Bez znaczenia są dla przedmiotowego rozstrzygnięcia takie okoliczności jak publiczne potępienie innych czynów zabronionych, potencjalnie popełnionych przez innych sędziów, w okresie przed powołaniem na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Rozpoznając przydzieloną mu sprawę, sędzia Adam Tomczyński będzie miał obowiązek rozstrzygnięcia w sposób procesowy czy zgromadzony przez

prokuratora materiał dowodowy, ewentualnie uzupełniony w toku postępowania delibacyjnego, daje wystarczające podstawy do wyrażenia zgody na pociągnięcie sędzi B. M. do odpowiedzialności karnej za określone we wniosku prokuratora czyny. Sformułowanie zawarte w zarządzeniu z dnia 7 października 2020 roku, kwestionowane przez obronę, jakkolwiek niezręczne, nie wskazuje na jakiekolwiek uprzedzenie ze strony sędziego do sprawy czy też osoby sędzi B. M.. Dokonując bowiem oceny związanej z możliwością udostępnienia akt sędzi objętej wnioskiem oraz jej obrońcom, sędzia Adam Tomczyński zasadniczo nie uwzględnił zastrzeżenia prokuratora, udostępniając obronie materiał dowodowy mogący mieć znaczenie dla rozpoznania sprawy. Przedłożył on prawo do obrony sędzi B. M. ponad interes postępowania przygotowawczego, z czego nie sposób wyciągnąć wniosku, iż skutkować to winno uznaniem, że może być on uprzedzony do sprawy w sposób negatywny dla obrony.

Pozostałe argumenty wnioskodawców miały mniejsze znaczenie, tym niemniej wskazać należy, iż w toku postępowania przed Sądem Najwyższym nie stosuje się losowej metody wyznaczania składu orzekającego, gdyż dokonywany on jest w sposób określony w § 83a Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 29 marca 2018 roku Regulamin Sądu Najwyższego. Znaczenia dla oceny uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego nie miała także okoliczność czy zapoznał się on z materiałami dotyczącymi niniejszej sprawy upublicznionymi przez media czy też nie. Okoliczność ta dotyczyć by mogła każdego sędziego wyznaczonego do rozpoznania wniosku prokuratora.

Wreszcie, już całkowicie na marginesie, wskazać należy na niekwestionowane dotąd stanowisko doktryny i orzecznictwa o zaskarżalności przez rzecznika dyscyplinarnego każdej uchwały sądu dyscyplinarnego *a quo* o odmowie zawieszenia sędziego w czynnościach (tak J. Gudowski, T. Ereciński, J. Iwulski, Komentarz do ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz, wyd. II (do art. 131, teza 2), LexisNexis 2009, J. Sawiński Komentarz do art. 131, teza 4, (w:) A. Górski (red.), Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz, Lex 2013, A. Roch, Rola rzecznika dyscyplinarnego sędziów przed sądem dyscyplinarnym w postępowaniu dyscyplinarnym i immunitetowym,

Prokuratura i Prawo 6/2020, str. 19, M. Radajewski, Zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego, Przegląd Sądowy 5/2020, str. 43; por. także uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. I KZP 35/09, OSNKW 2010, nr 3, poz. 23)

Sąd Najwyższy uznał przy tym, iż co do zasady wnioski obrońców dotyczą wprost formułowanych obaw co do istnienia okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w konkretnej sprawie – w takim też zakresie je rozpoznał. Ponieważ jednak jeden z obrońców wskazał, iż obawy te dotyczyć mogą w istocie okoliczności dalej idących, a to niezależności i niezawisłości sędziowskiej Adama Tomczyńskiego, Sąd Najwyższy postanowił jednocześnie przekazać niezwłocznie przedmiotowe wnioski w oparciu o art. 26 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, celem ewentualnego rozpoznania w tym zakresie. Nadmienić przy tym należy, iż zgodnie z przywołanym przepisem przekazanie wniosku nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.